

## JAK MINERALNA? NIEZUPEŁNIE...

# ZWiK namawia do... picia kranówki

**Łódzki Zakład Wodociągów i Kanalizacji zachęca mieszkańców – m.in. w reklamach radiowych – do picia wody z kranu. Jego zdaniem, łódzka kranówka jest porównywalna z wodą mineralną. Ekspert od wód mineralnych Tadeusz Wojtaszek twierdzi jednak, że wodociągowcy nieco się zagalopowali....**

ZWiK chwali się kranówką z okazji jutrzejszego światowego Dnia Wody.

– Woda z kranu jest nie tylko zdrowa i smaczna, ale też tania – mówi **Arkadiusz Szczygiel** z działu marketingu ZWiK. – Poza tym ograniczając spożycie wody butelkowanej nie zanieczyszczamy tak środowiska. Plastikowa butelka rozkłada się nawet do 800 lat!

Według ZWiK, w litrze łódzkiej kranówki znajdziemy 70 mg wapnia, 6,2 mg magnezu, 5 mg sodu, 1,1 mg potasu, 0,1 mg fluorków. Łódzka woda w ponad 90 procentach czerpana jest z 53 studni głębinowych.

Za litr wody z kranu płacimy 0,0038 zł, za tysiąc litrów 3,86 zł. Jak policzyli specjaliści z wodociągów, to niemal 300 razy mniej, niż kosztuje woda mineralna w butelkach, za której litr płacimy średnio 1,20 zł.

Wspomniany już **Tadeusz Wojtaszek**, ekspert stowarzyszenia naukowego Pol-

skiego Towarzystwa Magnetycznego, przyznaje, że łódzka kranówka jest dobra, ale trudno ją porównywać z wodą mineralną.

– Zawartość minerałów jest

Jednocześnie Wojtaszek zwraca uwagę, że wiele wód butelkowanych to nie mineralne.



**ZWiK ma własne laboratoria, gdzie badane są między innymi próbki łódzkiej wody.**

w niej śladowa, bez wpływu na organizm dorosłego człowieka – mówi. – Faktem jest natomiast, że nie zawiera chorobotwórczych mikroorganizmów, metali ciężkich, pestycydów, detergentów.

– To są wody, tak jak łódzka, pochodzące ze złóż mineralnych, ale samych minerałów jest w nich niewiele – komentuje. – Dziennie organizm potrzebuje 1200 mg wapnia, a w litrze łódzkiej



**W łódzkiej wodzie są minerały, ale w śladowych ilościach.**

wody jest go raptem 70 mg. Wartości pozostałych minerałów to dziesiątne, a nawet setne części dziennego zapotrzebowania człowieka.

(GB)

FOT. JAROSŁAW ZIAREK